

Sygn. akt XVII Ka 735/17

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Protokolant: st. prot. sąd. Magdalena Mizgalska

przy udziale ---

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2017 r.

sprawy L. W.

obwinionego z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 21 kwietnia 2017 r. w sprawie sygn. akt VIII W 1026/16

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy.
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanej równowartości kosztów za postępowanie odwoławcze a nadto wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

SSO Anna Judejko

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt VIII W 1026/16 Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu obwinioego L. W. uznał za winnego zarzucanego mu czynu, to jest wykroczenia z art. 92 a k.w., i za wykroczenie to – na podstawie art. 92 a k.w. – wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) zł. Ponadto na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., nr 118, poz. 1269) oraz art. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (jedn. tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 (stu trzydziestu) zł tytułem kosztów postępowania, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) zł.

Wyrok w całości zaskarżył obrońca obwinionego, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj.:
 - a. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania, jednostronną ocenę materiału dowodowego, zebranego w toku niniejszego postępowania, przejawiającą się w:

i. bezpodstawnej odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień obwinionego L. W. w części, w jakiej obwiniony wyjaśnił, iż nie przekroczył dozwolonej w miejscu popełnienia wykroczenia prędkości oraz w części, w jakiej obwiniony wyjaśnił, iż odmówiono mu okazania świadectwa legalizacji urządzenia do radarowego pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym M. (...),

ii. bezpodstawnym przyjęciu za wiarygodne pisma Dyrektora Okręgowego Urzędu Miar w Ł.z dnia 16 lutego 2017 r., w którym poinformował, że świadectwo legalizacji ponownej o znaku wniosku(...)wystawione w dniu 12.03.2015 r. oraz świadectwo legalizacji ponownej o znaku wniosku legalizacji ponownej o znaku (...)wystawione w dniu 27.08.2015r. dotyczą tego samego urządzenia radarowego pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym o znaku fabrycznym M. (...)

co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych i uznania obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, przy jego prawidłowej ocenie nie pozwalała na przyjęcie, że oskarżony przekroczył prędkość dozwoloną o 15 km/h, jadąc z prędkością 65 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, w związku, z tym, że w/w pomiar został dokonany urządzeniem posiadającym ważną legalizację, nie zrealizował znamion wykroczenia stypizowanego w art. 92a k.w.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na błędnym i dowolnym – nie znajdującym odzwierciedlenia w materiale dowodowym przyjęciu, że:

a. obwiniony przekroczył dozwoloną prędkości wynoszą 50 km/h o 15 km/h jadąc z prędkością 50 km/h;

b. obwinionemu, został na jego prośbę okazany dowód legalizacji urządzenia służącego do radarowego pomiaru prędkości M. (...);

c. urządzenie M. (...)posiadało ważne świadectwo legalizacji w dniu 23.07.2015 r.

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego i dowolnego uznania, że obwiniony L. W. popełnił wykroczenie z art. 92a k.w., podczas, gdy zachowanie obwinionego nie zrealizowało znamion tego wykroczenia.

Przy tak sformułowanych zarzutach obrońca obwinionego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu;

2. zasądzenie na rzecz obwinionego zwrotu kosztów obron według norm przepisanych.

Skarżący wystąpił także z wnioskiem ewentualnym o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się bezzasadna, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku.

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, iż w jego ocenie Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie poprawnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy uwzględniając reguły sformułowane w przepisach art. 4, 5 i 7 k.p.k., która ta ocena jest oceną bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów logicznych. Tok rozumowania oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które w pełni odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k.

Jednocześnie Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż zgodnie z art. 109 § 1 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w postępowaniu odwoławczym stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, chyba że przepisy niniejszego rozdziału stanowią inaczej.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł przy tym uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., które powodowałyby konieczność uchylecia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia. Nadto Sąd Okręgowy pragnie również zaznaczyć, że całkowicie aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego co do przyjętej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu.

Skarżący we wniesionej apelacji sformułował pod adresem wyroku Sądu I instancji zarzut poczynienia przez tenże Sąd błędnych ustaleń faktycznych przy niewłaściwej, noszącej znamiona dowolnej ocenie dowodów. Zarzut ten okazał się jednak całkowicie chybiony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku tylko wtedy jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może ograniczać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. m. in. OSN PG 1975, 9, 84). Musi wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. O takim przekroczeniu można zaś mówić jedynie wówczas, gdy przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych nie jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, nie stanowi efektu rozważenia wszystkich okoliczności – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, nie jest logicznie ani wyczerpująco uargumentowane w uzasadnieniu wyroku, bądź też narusza wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (por. m. in. OSN KW 1978, z. 6, poz. 67; OSN KW 1991, z.7-9, poz. 41).

Podkreślić przy tym należy, że błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może mieć postać tzw. „błędu braku”, który wynikać może z niepełności postępowania dowodowego, bądź błędu „dowolności”, który polega na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych może przy tym być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.) np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt II AKa 256/16, Legalis nr 1576843).

Jednocześnie skarżący zarzucił przedmiotowemu orzeczeniu także naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. Zauważyć przy tym należy, iż zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania, a więc także i Sąd kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy m.in. gdy:

1. jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
2. stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego z zachowaniem zasady bezstronności (art. 4 k.p.k.) z uwzględnieniem nakazu „in dubio pro reo” (art. 5 § 2 k.p.k.),
3. jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.) (por. wyrok składu 7 sędziów SN z dnia 9.11.1990 r. - OSNKW 1991 z 9 poz. 41)

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu I Instancji, iż biorąc pod uwagę całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zaś zeznania świadków K. P. (k. 143 – 145), D. P. (k. 159) oraz świadectwa legalizacji ponownej (k. 52, k. 154-155), jak i pismo Dyrektora Okręgowego Urzędu Miar w Ł. (k.164)

uznać należało, że brak jest jakichkolwiek podstaw aby kwestionować prawidłowość dokonanego pomiaru prędkości samochodu obwinionego, a w konsekwencji wyczerpanie przez niego znamion wykroczenia z art. 92 a k.w. Ponadto mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy pragnie z całą stanowczością zaznaczyć, iż po przeanalizowaniu zarówno uzasadnienia Sądu Rejonowego, jak i akt niniejszego postępowania nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd I instancji reguł wyrażonych w art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy nie podziela w szczególności zarzutów skarżącego odnoszących się do oceny dowodów poczynionej przez Sąd Rejonowy, w szczególności zaś wyjaśnień samego obwinionego. Zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenia obwinionego jakoby poruszał się z prędkością 50 km/h, a wynik urządzenia pomiarowego w tym zakresie jest błędny z uwagi na brak świadectwa legalizacji urządzenia są niczym nieoparte. W szczególności zauważyć należy, iż jedynym argumentem obwinionego mającym zaprzeczyć tej okoliczności jest rzekome nieprzedstawienie mu przez funkcjonariuszy Policji świadectwa legalizacji urządzenia pomiarowego. Twierdzeniom tym wprost przeczą zeznania funkcjonariuszy policji K. P. jak i D. P., którzy opisali przyjętą w tym zakresie procedurę. Niezależnie jednak od tego, czy świadectwo legalizacji w tej konkretnej sprawie zostało obwinionemu okazane, istotne było to, że świadectwo to istniało i było aktualne. Brak zatem podstaw do kwestionowania prawidłowości dokonanego pomiaru prędkości samochodu obwinionego.

Wbrew przy tym zarzutom apelacji nie ma wątpliwości co do tożsamości urządzenia będącego przedmiotem legalizacji, którego dotyczą dołączone do akt świadectwa legalizacji przeprowadzonej w kolejnych okresach, na co wskazuje pismo Dyrektora Okręgowego Urzędu Miar w Ł. z dnia 16 lutego 2017 r. Kwestionowanie przez skarżącego wyżej wymienionego pisma jest bezpodstawne. Zauważyć bowiem należy, że pismo to zostało sporządzone przez profesjonalny podmiot, który nie mógł być zainteresowany w podawaniu na potrzeby niniejszej sprawy nieprawdziwych danych. Odnosząc się przy tym do wątpliwości skarżącego w związku z odmienną w wyżej wymienionych świadectwach legalizacji numeracją fabryczną komponentów wchodzących w skład badanego przyrządu, wskazać wypada, że podnoszony problem ma charakter pozorny. Analiza bowiem zawartej w świadectwach numeracji wskazuje, że odmienne numery wymienionych przez skarżącego części urządzenia w obu świadectwach są wynikiem błędów w wypisywaniu świadectwa z dnia 1 marca 2015r. W rezultacie tego, numer fabryczny urządzenia: (...)wskazany w świadectwie z dnia 28 sierpnia 2015 r. w świadectwie z dnia 12 marca 2015 r. został wpisany dwukrotnie jako numer centralnego zespołu sterującego oraz pulpitu sterującego z przyciskami (w tym świadectwie nie ma pozycji „Numer fabryczny urządzenia:”). Nie ma natomiast błędów w podanych w świadectwach numerach aparatu i anteny radarowej. Powyżej przedstawione błędy w numeracji nie mogą zatem podważyć rzetelności i wiarygodności w/w pisma Dyrektora Okręgowego Urzędu Miar w Ł. z dnia 16 lutego 2017 r.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że zawarte w zaskarżonym wyroku ustalenia prowadzące do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu wykroczenia znajdują pełne oparcie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, odmienne zaś w tym zakresie stanowisko skarżącego stanowi pozbawioną merytorycznego uzasadnienia polemikę z prawidłowym w tym zakresie stanowiskiem Sądu I instancji. Podniesione zatem w apelacji zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych okazały się całkowicie chybione.

Odnosząc się do wymierzonej oskarżonemu kary grzywny wskazać należy, iż oskarżonemu zarzucono popełnienie wykroczenia z art. 92a k.w. za popełnienie, którego ustawodawca przewidział karę grzywny. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd I instancji po rozważeniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego biorąc pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jak łagodzące wymierzył oskarżonemu karę 200 (dwustu) zł grzywny, która zdaniem Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę dotychczasowe postępowanie sprawcy, a w szczególności fakt, iż oskarżony nie był dotychczas karany nie stanowi kary rażąco niewspółmiernej. Z rażąco niewspółmiernością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. mamy do czynienia, gdy przy orzekaniu kar jednostkowych lub kary łącznej nienależycie uwzględniono zawarte w Kodeksie karnym dyrektywy jej wymiaru. O karze rażąco niewspółmiernej można przy tym mówić tylko wówczas, gdy wymiar ten pozostaje w rażącej dysproporcji w stosunku do kary, jaką zazwyczaj wymierza się za dany czyn, przy uwzględnieniu wspomnianych dyrektyw jej wymiaru. Nie może więc chodzić tutaj o zwykłą nieproporcjonalność, lecz o nieproporcjonalność zasadniczą, której poziomu w żaden sposób nie da się zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974r., sygn. akt V KRN 60/74). Mając na uwadze powyższe stwierdzić

należało, iż kara grzywny orzeczona przez Sąd Rejonowy w Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu nie jest sankcją niewspółmiernie surową.

Biorąc powyższe pod uwagę, a nadto nie dostrzegając bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 118 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia obciążając nimi oskarżonego. Podstawę prawną orzeczenia zryczałtowanej równowartości kosztów za postępowanie odwoławcze stanowi §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2001.118.1269). Opłatę orzeczono na podstawie art.3 ust. 1 w zw. z art.21 pkt. 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.)

SSO Anna Judejko.